


Magdalena Stoch

Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej  
w Krakowie

 <https://orcid.org/0000-0002-4973-1600>

*Er(r)go. Teoria–Literatura–Kultura*  
*Er(r)go. Theory–Literature–Culture*  
Nr / No. 52 (1/2026)  
*męskość/nie-męskość/anty-męskość*  
*manliness/un-manliness/anti-manliness*  
ISSN 2544-3186  
<https://doi.org/10.31261/errgo.18369>



# Męskość zdekonstruowana i dorastanie do heteropatriarchatu w powieści *Drzewo krwi* Kim de l'Horizon

Deconstructing Masculinity and Coming of Age in Hetero-Patriarchy  
in Kim de l'Horizon's *Blutbuch*

**Abstract:** The article analyzes *Blutbuch*, the debut novel by Swiss non-binary author Kim de l'Horizon, as a multidimensional reflection on the impact of heteropatriarchal structures and the accompanying violence and trauma on family relationships and the experiences of a non-normative child. Particular attention is paid to the literary representation of the process of discovering the body and gender and forming queer, fluid identities. The analysis highlights the novel's engagement with transgenerational trauma and the ways in which silenced histories of violence shape family dynamics and individual subjectivities. The article also explores how autofiction functions here as a narrative strategy of reclaiming one's story, confronting tabooed experiences of pain and oppression, and creating space for queer voices excluded from heteropatriarchal discourse.

**Keywords:** heteropatriarchy, intergenerational trauma, queer identity

## Wprowadzenie

W badaniach nad literaturą i kulturą współczesną coraz większą uwagę poświęca się reprezentacjom procesu konstruowania i przeżywania tożsamości wykraczającym poza uprzywilejowane kategorie społeczne i kulturowe. Przykładem takiej narracji jest *Drzewo krwi* (niem. *Blutbuch*), debiutancka powieść Kim de l'Horizon<sup>1</sup>, szwajcarskiego

---

1. Pseudonim "Kim de l'Horizon" jest anagramem utworzonym z liter imienia i nazwiska autorx, Dominika Holzera. Autorx urodził się w roku 1992 w Szwajcarii, chociaż w powieści *Drzewo krwi* podaje, że urodził się w 2666 roku na planecie Gethen, co stanowi nawiązanie do powieści "2666" Roberto Bolaño oraz "Lewej ręki ciemności" Ursuli K. Le Guin, gdzie Gethen to planeta zamieszkaana przez istoty bez stałej płci. Zob. "Kim de l'Horizon", <https://forfatterweb>.

autorx<sup>2</sup> niebinarnego. Wydana w 2022 roku, spotkała się z uznaniem zarówno ze względu na swoją wartość literacką, jak i odważne podejście do kwestii płci, cielesności oraz relacji rodzinnych i społecznych. Posługując się formą monologu adresowanego do babci, Kim de l'Horizon konstruuje narrację, która ujawnia procesy kształtowania queerowej podmiotowości, wyrażającej z doświadczenia nienormatywnego dzieciństwa, transmisji traumy międzypokoleniowej oraz poszukiwania rodzinnych korzeni. Zastosowanie techniki wewnętrznej fokalizacji umożliwia wgląd w perspektywę osoby niebinarnej, doświadczającej kryzysu egzystencjalnego i procesu tranżycji tożsamościowej.

Zastosowany zarówno w oryginalnej, jak i w polskim tłumaczeniu, innowacyjny zapis wykorzystujący znak podkreślenia w miejsce końcówek fleksyjnych (np. „mogł\_m”, „czuł\_m”) nie tylko podkreśla płynność tożsamości bohaterx, lecz także otwiera przestrzeń dla nowego sposobu narracji, który dekonstruuje tradycyjne kategorie płciowe.

Celem niniejszego artykułu jest analiza *Drzewa krwi* w perspektywie kilku kluczowych zagadnień: wpływu heteropatriarchalnych struktur i związanej z nimi przemocy na relacje rodzinne oraz doświadczenia nienormatywnego dziecka, procesu odkrywania własnej cielesności i płci, a także formowania queerowych, płynnych tożsamości. Przyjmuję tezę, że heteropatriarchat – rozumiany jako system narracji i praktyk reprodukcji nierówną dynamikę władzy – kształtuje relacje rodzinne w sposób systemowy, ograniczając je, polaryzując i podtrzymując asymetrię ról. Analizuję, w jaki sposób Kim de l'Horizon opowiada o tym doświadczeniu w swojej powieści oraz jak wpływa ono na konstrukcję świata przedstawionego.

Kolejną tezę weryfikowaną w toku analizy jest założenie, że binarna logika płci i związana z nią polaryzacja społeczna sprzyjają postrzeganiu różnorodnych form ekspresji tożsamości queer jako praktyk destabilizujących normy kulturowe, a zarazem otwierających przestrzeń dla renegocjacji kategorii kobiecości i męskości. W tym kontekście interesować mnie będzie, w jaki sposób powieść przedstawia walkę queerowych podmiotów o prawo do istnienia w świecie, w którym płciowość i tożsamość definiowane są wciąż

---

dk/lhorizon-kim (16.01.2025); Wikipedia, “Kim de l'Horizon”, [https://en.wikipedia.org/wiki/Kim\\_de\\_l%27Horizon](https://en.wikipedia.org/wiki/Kim_de_l%27Horizon) (16.01.2025).

2. Zapis „autorx” jest formą neutralną płciowo, stosowaną w celu opisanego osób o różnej tożsamości płciowej, w tym niebinarnych, które nie identyfikują się jednoznacznie jako kobieta lub mężczyzna. Litera “x” w tym kontekście pełni funkcję znaku zastępczego, który zastępuje końcówkę rodzajową.

w kategoriach opozycyjnych. Emancypacja i nonkonformizm stanowią w tej perspektywie zarówno wyzwanie dla norm heteropatriarchalnych, jak i źródło pytań o przynależność i bezpieczeństwo. Powieść skłania do refleksji nad tym, jakie są konsekwencje życia poza normą i walki o uznanie własnej podmiotowości.

## Dorastanie do cisheteropatriarchatu Wczesne dzieciństwo jako raj utracony

W latach dziewięćdziesiątych XX wieku krytyk literacki Michael Warner wprowadził termin *heteronormatywność*, rozszerzając wcześniejsze analizy przymusowej heteroseksualności prowadzone przez Adrienne Rich (1980). Rich wskazywała, że lesbijki i geje funkcjonowali w warunkach systemowego przymusu odgrywania ról i zachowań zgodnych z normami heteroseksualnymi, co skutkowało marginalizacją i niewidocznością innych form podmiotowości i relacyjności. Koncepcja heteronormatywności Warnera wskazała na strukturalny charakter tych ograniczeń, ujmując je jako systemową i wszechobecną formę opresji, w której wyłącznie heteroseksualność uznawana jest za „normalną” i społecznie akceptowalną. Fundamentem tego mechanizmu jest heteroseksizm, rozumiany jako zestaw przekonań i praktyk ustanawiających heteroseksualność jedyną normatywną formą relacji intymnych i podstawą do tworzenia związków, organizacji życia rodzinnego i społecznego<sup>3</sup>.

Późniejsze analizy wykazały, że heteroseksizm może przejawiać się w co najmniej trzech wymiarach. Po pierwsze, ujawnia się w automatycznym przypisywaniu heteroseksualności osobom, z którymi wchodzimy w interakcje, co skutkuje niewidocznością i marginalizacją tożsamości nieheteroseksualnych. Po drugie, przyjmuje postać heteroseksizmu instytucjonalnego, przejawiającego się w systemowym uprzywilejowaniu związków osób różnopłciowych. Przykładem heteroseksizmu instytucjonalnego są ograniczenia prawne dotyczące par jedнопłciowych, w tym brak możliwości zawierania małżeństw, adopcji dzieci czy dziedziczenia na równych zasadach. Trzeci wymiar stanowią heteroseksualne przywileje, czyli korzyści wynikające z bycia osobą heteroseksualną. Obejmują one między innymi uprzywilejowany dostęp do prawnych i społecznych form uznania, a także bogatsze i bardziej zróżnicowane

---

3. Michael Warner, *Fear of a Queer Planet: Queer Politics and Social Theory* (Minneapolis: University of Minnesota Press, 1993).

reprezentacje medialne, które potwierdzają oraz utrwalają dominującą pozycję heteroseksualności w kulturze<sup>4</sup>.

Pogłębiane zrozumienie mechanizmów instytucjonalizowania heteroseksualnych przywilejów sprawia, że jednym z kluczowych pojęć we współczesnych feministycznych i queerowych teoriach krytycznych staje się kategoria heteropatriarchatu (często określana także jako cisheteropatriarchat)<sup>5</sup>. Termin ten odnosi się do systemu, w którym dominacja określonej grupy mężczyzn pozostaje ściśle powiązana z heteronormatywnością, stanowiącą narzędzie kontroli społecznej. Cisheteropatriarchat można rozumieć jako system władzy i kontroli, pozycjonujący cisplciowych, heteroseksualnych, białych mężczyzn w pozycji nadrzędnej wobec innych podmiotów<sup>6</sup>. Logika tego systemu opiera się na kilku filarach: opozycyjnym definiowaniu męskości i kobiecości, które wyklucza płynność oraz złożoność ludzkiej tożsamości; normatywizacji i faworyzacji mężczyzn zgodnych z cis- i heteronormatywnymi wzorcami, co prowadzi do marginalizacji kobiet, osób niebinarnych i genderowo niejednoznacznych; promowaniu toksycznej męskości, eliminującej możliwość wyrażania emocji, uznania słabości czy popełnienia błędów; oraz reprodukcji heteromizoginii, która sankcjonuje – nierzadko w wymiarze symbolicznym – podmioty uznawane za zagrożenie dla patriarchalnych dyskursów<sup>7</sup>. W dalszej części artykułu proponuję analizę motywu dorastania w powieści de l’Horizon w perspektywie teorii cisheteropatriarchatu, zwracając szczególną uwagę na sposób, w jaki narracja uwypatnia konflikty między osobistą tożsamością bohaterx a normami narzucanymi przez porządek społeczny. Przyjęcie tego kontekstu teoretycznego umożliwia nie tylko lepsze zrozumienie mechanizmów opresji, lecz także uchwycenie strategii ich przekraczania oraz potencjału emancypacyjnego literatury.

---

4. *Diagnoza i terapia par. Tom II: Specyficzne zjawiska w diagnostyce par*, red. Bartosz Zalewski, Hanna Pinkowska-Zielińska (Warszawa: PWN, 2022), 310–311.

5. Samo pojęcie „patriarchatu” wprowadził do dyskursu antropologicznego w połowie XIX wieku Lewis H. Morgan na określenie jednego z etapów rozwoju organizacji rodzinnych, w której mąż sprawował kontrolę nad wieloma żonami. W feminizmie wykorzystanie pojęcia patriarchatu pierwotnie łączono z tendencjami radykalnymi i rewolucyjnymi. Zob. Agata Czarnacka, „Patriarchat”, w: *Encyklopedia gender. Płeć w kulturze*, red. Monika Rudaś-Grodzka, Grażyna Latos i in. (Warszawa: Wydawnictwo Czarna Owca, 2014), 369–371.

6. Angela P. Harris, „Heteropatriarchy Kills: Challenging Gender Violence in a Prison Nation”, *Washington University Journal of Law and Policy* 37, nr 1 (2011), 13–66; Andrea Smith, „Heteropatriarchy and the Three Pillars of White Supremacy”, w: *The Color of Violence: The INCITE! Anthology*, red. INCITE! Women of Colour Against Violence (Durham: Duke University Press, 2016), 66–73.

7. „Cis-Heteropatriarchy”, w: *UnLeading: Systems of Oppression*, <https://www.yorku.ca/edu/unleading/systems-of-oppression/cis-heteropatriarchy/> (10.01.2025).

Najwcześniejsze wspomnienia bohaterx sytuują się w okresie wczesno-dziecięcym, kiedy poczucie cielesności funkcjonuje jeszcze jako kategoria nieukonstytuowana i płynna:

Mnie nie było; istniało moje bieganie, ale nie było nóg; był wiatr, który czuje się, biegnąc, ale nie było twarzy i karku, które mogłyby go doświadczyć, była jazgotliwa radość wywoływana biegiem, ale nie było brzucha, w którym by się wiła. Ciała mieli inni<sup>8</sup>.

Opis ten ilustruje stan egzystencji, w którym dominują doświadczenia zmysłowe i emocjonalne. Jest to faza rozwojowa, w której dziecko funkcjonuje jeszcze poza społecznymi normami cisheteropatriarchalnymi, pozostając nieświadome oczekiwań związanych z binarnymi kategoriami płci i cielesności. Doświadcza czystej, nieskrępowanej radości. Metafora “dziecko nie miało skóry, świat wchodził w nie i z niego wychodził”<sup>9</sup> oddaje intensywny, nierozdzielny kontakt z otoczeniem, a zarazem stan bezbronności i otwartości. Wczesny brak identyfikacji z własnym ciałem można odczytać jako zapowiedź późniejszych zmagania bohaterx z płynnością i nienormalnością tożsamości. Cisheteropatriarchalna logika, marginalizująca i dewaluująca tożsamości odbiegające od normatywnych wzorców płci, zostaje w powieści ukazana jako fundamentalne źródło zagubienia i cierpienia. Wprowadzenie w niektórych fragmentów tekstu narracji trzecioosobowej (np. “Dziecko zawsze dostawało grzanki jako pierwsze”<sup>10</sup>) dodatkowo buduje dystans między dorosłym a jego własnymi doświadczeniami z przeszłości. Ten zabieg narracyjny pozwala na analizę dzieciństwa jako okresu idylli, ale jednocześnie otwiera przestrzeń do krytycznej analizy procesu socjalizacji w ramach struktur rodzinnych, reprodukcujących logikę cisheteropatriarchalną. Dziecko stopniowo przyswaja sobie normy społeczne i oczekiwania otoczenia:

Milczenie nazywane byciem grzecznym. Strach przed nieznanym nazywany lękliwością. Powstrzymanie łez nazywane byciem silnym. Strach przed pójściem spać; strach, że człowiek się nie obudzi i strach, że w ciemności straci wzrok, nie zauważając tego (no bo przecież nic nie widzi). To nazywano uciążliwym<sup>11</sup>.

---

8. Kim de l'Horizon, *Drzewo krwi*, przeł. Elżbieta Kalinowska (Kraków: Wydawnictwo Literackie, 2024), 24.

9. l'Horizon, *Drzewo krwi*, 28.

10. l'Horizon, *Drzewo krwi*, 27.

11. l'Horizon, *Drzewo krwi*, 29.

Proces socjalizacji, kluczowy dla rozwoju jednostki, zostaje ukazany jako doświadczenie jednoznacznie negatywne, pełne napięć, tłumionych emocji i przymusu. Emocje takie jak strach, smutek czy niepokój są klasyfikowane jako niepożądane, ponieważ nie mieszczą się w heteropatriarchalnych modelach męskości, co skutkuje ich tłumieniem i społecznie wymuszoną reinterpretacją. Naturalne reakcje dziecka, takie jak wycofanie czy milczenie, zostają przekształcone w cechy pożądane przez dorosłych i kojarzone z męskością. Przymusowe dyscyplinowanie ciała (takie jak przytrzymywanie, strzyżenie, głaskanie wbrew woli<sup>12</sup>) stanowi element procesu socjalizacji, w ramach którego ciało dziecka funkcjonuje jako pole kontroli i władzy dorosłych. Doświadczenie to generuje poczucie wstydu i osamotnienia, wpisując się w logikę cisheteropatriarchalnego systemu, który delegitymizuje wszelkie odchylenia od normatywnego wzorca zachowania.

Dla pełniejszego zrozumienia emocjonalnego wymiaru utworu kluczowe znaczenie ma analiza dwóch centralnych postaci: babki i matki głównego bohatera. Monolog skierowany do babci, często rozpoczynający się apostrofą „kochana babciu”, nadaje narracji osobisty i konfesyjny charakter, który odzwierciedla dramatyczną próbę odbudowania więzi rodzinnych oraz przywrócenia poczucia bliskości. Ten zabieg porządkuje strukturę fabuły poprzez wprowadzenie retrospekcji, refleksji oraz wspomnień z dzieciństwa, z którymi konfrontuje się dorosły już podmiot narracyjny. Na poziomie racjonalnym i fabularnym wyraża się to w dążeniu do poznania oraz zrozumienia biografii najbliższych kobiet:

Chciałbym zrozumieć, jak to było być tobą [babciu – przyp. aut.]: zwykłą kobietą z niższej klasy średniej w Szwejcarii dwudziestego wieku<sup>13</sup>.

Nie bez znaczenia pozostaje fakt, że w trakcie swoich poszukiwań bohater odkrywa, iż babka w przeszłości doświadczyła głodu. To traumatyczne doświadczenie sprawiło, że życiowym priorytetem było dla niej zapewnienie rodzinie bezpieczeństwa żywnościowego i osiągnięcie stabilizacji materialnej:

Wystrojem [mieszkania – przyp. aut.] babka komunikowała swój awans społeczny [...], [a jej życie – przyp. aut.] kręciło się głównie wokół jedzenia<sup>14</sup>.

---

12. l'Horizon, *Drzewo krwi*, 32.

13. l'Horizon, *Drzewo krwi*, 14.

14. l'Horizon, *Drzewo krwi*, 36, 38.

Jako osoba pochodząca z ubogiej, wiejskiej rodziny, babka była zmuszona do nieustannej walki o poprawę warunków życia. To trudne doświadczenie deprywacji ekonomicznej wywarło istotny wpływ na przekazy międzypokoleniowe oraz na praktyki wychowawcze wobec dzieci i wnuków. Ubóstwo, szczególnie doświadczane w dzieciństwie lub młodości, odciska trwałe silne piętno na tożsamości jednostki, a także kształtuje sposoby transmisji wartości i wzorców zachowań w obrębie rodziny. Niedostatek, z którym babka mierzyła się w młodości, pozostawił trwałe ślad w jej psychice, czyniąc jedzenie symbolicznym ekwiwalentem bezpieczeństwa i stabilności. Główny bohaterx, jako niebinarna osoba queerowa dorastająca w rodzinie naznaczonej doświadczeniami ubóstwa i ograniczeń ekonomicznych, staje przed koniecznością refleksji nad zgodnością swoich aspiracji z oczekiwaniami najbliższych. Kluczowym dylematem staje się pytanie o to, w jaki sposób indywidualne dążenie do samorealizacji może współistnieć z pamięcią o trudnych doświadczeniach ekonomicznych oraz czy autentyczne życie jest osiągalne bez równoczesnego odrzucania wartości kształtowanych przez poprzednie pokolenia.

Kolejnym istotnym aspektem wymagającym głębszej refleksji jest złożony charakter relacji emocjonalnych w rodzinie funkcjonującej w ramach norm heteropatriarchalnych. Choć w opowieści pojawiają się pozytywne wspomnienia z dzieciństwa, w pewnym momencie bohaterx stwierdza: „Moja babka ma na imię Rosmarie i była potworem”<sup>15</sup>. Głęboka niechęć wobec bliskiej kobiety rodzi się w momencie, kiedy ta zakazuje bohaterx przebierać się w dziewczęce ubrania i używa frazy „nie jesteś dziewczynką”<sup>16</sup>. Słowa te stanowią wyraźną zapowiedź wprowadzenia dziecka w świat binarnego porządku płci<sup>17</sup>. Wywołany nimi obezwładniający wstyd funkcjonuje jako narzędzie społecznej kontroli. Dla dziecka babka staje się pierwszą przedstawicielką świata dorosłych, która aktywnie wymusza podporządkowanie się normom społecznym i zasiewa w dziecku poczucie konfliktu z własną tożsamością. W przypadku osób niebinarnych, transpłciowych czy queerowych takie doświadczenie

---

15. l'Horizon, *Drzewo krwi*, 30.

16. l'Horizon, *Drzewo krwi*, 40.

17. Logika binarna, która organizuje myślenie o płci i tożsamości, działa na zasadzie hierarchii: pierwszy człon (męskość) symbolizuje pełnię znaczenia, władzę i wartości kulturowe, podczas gdy człon drugi – czy to kobiecość, czy szeroko pojęta nieheteronormatywność – staje się „pojęciem-śmietnikiem”. Jest to przestrzeń symboliczna, do której odsyła się wszystko, co w patriarchalnej kulturze uznawane jest za gorsze, marginalne, nieczyste lub zbędne. W ten sposób queer, choć z założenia ma być przestrzenią przekraczającą dualistyczne podziały, zostaje wchłonięte przez ten hierarchiczny system jako to, co inne, odrzucone, niepełne.

często staje się początkiem długotrwałej walki o akceptację siebie i własnej odmienności w społeczeństwie.

“Obwinianie i zawstydzanie szkodzi relacjom, rodzinom, organizacjom i społecznościom” – przekonywała w jednej ze swoich książek Brené Brown<sup>18</sup>. W wyniku zawstydzania dziecko zaczyna odczuwać trwały lęk, że nie spełnia oczekiwań i nie zasługuje na emocjonalne wsparcie ze strony bliskich. Wstyd odgrywał też fundamentalną rolę w pierwotnym micie społeczeństw judeo-chrześcijańskich, ponieważ to za jego sprawą Adam i Ewa zostali wygnani z Edenu, by doświadczyć swojej ludzkiej (a więc upadłej) kondycji<sup>19</sup>. Grupy mniejszościowe, doświadczając zawstydzania, są zmuszane do odczuwania własnej niższości wobec społecznego, heteroseksualnego ideału, którego niemożność osiągnięcia przeżywana jest jako upokarzająca. Zinternalizowana homofobia generuje cierpienie wynikające z odmowy uznania pełnoprawnego obywatelstwa oraz prawa do uczestnictwa w pełni ludzkiej egzystencji. Kulturowa polityka wstydu kształtuje ponadto nasze rozumienie podmiotowości. Afekty takie jak wstyd, nienawiść czy miłość mogą być transmitowane między jednostkami i grupami, wpływając na ich pozycję społeczną i kształtując relacje władzy<sup>20</sup>. Devon Price wprowadza pojęcie “wstydu systemowego”, rozumianego jako przekonanie o własnej odpowiedzialności za sytuację życiową oraz przeświadczenie, że jedyną drogą do przezwyciężenia trudności jest indywidualna siła i wytrwałość. Autor podkreśla, że systemowy wstyd sprawia, iż każdy wybór osoby marginalizowanej zostaje upolityczniony do tego stopnia, że jej całe życie staje się obiektem publicznej oceny. W tym ujęciu życie i ciała osób marginalizowanych postrzegane są jako z natury polityczne, a wstyd systemowy prowadzi do nieustannej oceny jednostek za zachowania, które w przypadku grup uprzywilejowanych nie podlegają kwestionowaniu ani nie są uznawane za powód do stygmatyzacji. Przykładem tego mechanizmu jest stereotypizowanie kobiet transpłciowych jako osób drapieżnych i hiperseksualnych, co prowadzi do ich fałszywego przedstawiania w roli rzeźkomo “niebezpiecznych mężczyzn” zagrażających dzieciom oraz kobietom cisplciowym<sup>21</sup>. W świecie przedstawionym powieści *Drzewo krwi* moment

---

18. Brené Brown, *Imperfect. Dary niedoskonałości*, trans. Magda Witkowska (Warszawa: Larum, 2024), 67.

19. Sally R. Munt, *Queer Attachments: The Cultural Politics of Shame* (London: Routledge, 2007), <https://doi.org/10.4324/9781315245478>.

20. Sara Ahmed, *The Cultural Politics of Emotion* (Edinburgh: Edinburgh University Press, 2004).

21. Devon Price, *Oduczmy się wstydu. Jak odrzucić kulturę samooskarżeń i odzyskać siłę*, przeł. Marek Stankiewicz (Warszawa: Biała Plama, 2025).

konfrontacji z oczekiwaniami społecznymi dotyczącymi płci opisany zostaje następującymi słowami:

Dziecko się zastanawia. Kiedy trzeba się zdecydować. Czy będzie się kobietą czy mężczyzną? Pozuje przed lustrem [...]. Dziecko wie: nie wolno mu stać się mężczyzną. Miłość matki jest wielka. Miłość matki jest większa niż ziemia [...]. Matka mówi: ‘Gdy chłopcy stają się mężczyznami. Chodzą jak małpy. Robią się ordynarni [...]. Kobiety stają się ich przedmiotami’. Nie może też stać się kobietą. Co by ojciec. Ale kobiety mają takie ładne włosy. I mogą się malować [...]. Dziecko musi wkrótce się zdecydować. Ludzie pytają. NO? A KTO TY JESTEŚ? CZŁOPIEC CZY DZIEWCZYNIKA? [...]. Dziecko się zastanawia: jak działa decyzja? Czy to magiczny proces?<sup>22</sup>

Dziecko doświadcza presji wyboru, mając świadomość, że każda decyzja wiąże się z ryzykiem utraty miłości jednego z rodziców. Cytowany fragment obrazuje mechanizm triangulacji, który ujawnia się w sytuacji, gdy dziecko zostaje uwikłane w konflikt lojalnościowy między rodzicami, stając się pośrednikiem lub “nagrodą” w ich emocjonalnej rywalizacji. Presja ról rodzinnych oraz brak możliwości zajęcia neutralnej pozycji prowadzą do internalizacji poczucia winy i lęku, a także do tłumienia własnych potrzeb i trudności w kształtowaniu autonomii. Konflikt między rodzicami generuje chroniczny lęk, który utrudnia dziecku rozwijanie relacji opartych na zaufaniu i bliskości. Narracja bohaterx stanowi świadectwo destrukcyjnego wpływu rodzinnych konfliktów na proces kształtowania tożsamości. W końcu “dziecko decyduje, że stanie się niewidzialne. Stale niewidzialne. Żeby nie być tak uciążliwym. Żeby nie być takim ciężkim. Nie zajmować tyle miejsca”<sup>23</sup>. Wycofanie pełni funkcję mechanizmu obronnego, który chroni je przed nadmiernym obciążeniem emocjonalnym.

Rozwinięciem tego wątku może być analiza motywu babki przedstawianej jako pajęczycza, która – w relacji dziecka – “tka niewidzialne sieci”<sup>24</sup> rodzinne. Nancy K. Miller w tekście *Arachnologie: kobieta, tekst i krytyka* reinterpretowała koncepcję hyfologii Ronalda Barthes’a, kładąc nacisk na akt twórczy jako akt kobiecy. Wprowadzenie figury Arachne z mitu Owidiusza pozwoliło jej zniuansować metaforę pajęczą: Arachne jawi się jako kobieta-artystka, odcinająca się od męskiego logosu i tkająca własną narrację, w której przedstawia

---

22. l’Horizon, *Drzewo krwi*, 86–87.

23. l’Horizon, *Drzewo krwi*, 96.

24. l’Horizon, *Drzewo krwi*, 52.

świata opowieść o przemocy oraz niesprawiedliwości. W tym kontekście babka-pająk może być odczytana jako figura kobiety, która “tkając” rodzinne więzi, konstruuje alternatywny sposób funkcjonowania w świecie zdominowanym przez cisheteropatriarchat. Jej “niewidzialne sieci” zarówno scalają rodzinę, jak i kryją w sobie potencjał subwersji – stanowią świadectwo kobiecej sprawczości.

“Niewidzialne sieci” symbolizują jednak nie tylko kobiecą sprawczość w obrębie rodziny, lecz także formę kontroli sprawowanej w ramach rodzinnego matriarchatu. Styl komunikacji seniorki rodu wywierał istotny wpływ na relacje rodzinne: “Dziecko wiedziało: to usta, niezmordowana maszyna, trzymały babkę przy życiu”<sup>25</sup>. Zastosowana tu synekdocha – usta jako reprezentacja procesu komunikacji i języka – akcentuje cielesny i zmysłowy wymiar interakcji rodzinnych. Babka nie prowadziła rozmów z bliskimi, lecz monologowała, wymuszając bierne słuchanie. Język, zredukowany do głośnych monologów i dominującej retoryki, staje się w tym ujęciu narzędziem władzy i kontroli, odzwierciedlającym szersze przemiany społeczne i kulturowe. Zarówno babka, jak i matka, wykorzystwały komunikację do ustanowienia i podtrzymywania swojej władzy w rodzinie. Kobiety w rodzinie bohaterx przejmowały zatem cechy stereotypowo przypisywane mężczyznom – takie jak dominacja, głośność czy brak wrażliwości na emocje innych. Zmiana ról genderowych – zamiast ich rewindykacji – wynikała zapewne z prób emancypacyjnych kobiet, które przez pokolenia doświadczały opresji heteropatriarchalnych struktur. Problem polega jednak na tym, że – jak zauważa Sławomira Walczewska – “matriarchat domowy nie jest strategią emancypacyjną, gdyż nie zakłada żadnych innych zmian w relacji między płciami, niż doskonalenie się kobiety w niedostrzeganym przez mężczyznę instrumentalizowaniu go”<sup>26</sup>.

Istotną, choć pozornie marginalną, rolę w procesie dorastania odegrał ojciec głównego bohaterx, wręczając mu scyzoryk, symboliczny rekwizyt męskości<sup>27</sup>. Teoretycznie ojciec reprezentuje alternatywny model męskości – delikatny, wrażliwy, usuwający się w cień. Jego postawa jest odwrotnością

---

25. l’Horizon, *Drzewo krwi*, 48.

26. Sławomira Walczewska, *Damy, rycerze, feministki. Kobiety dyskurs emancypacyjny w Polsce* (Kraków: eFka, 2000), 164.

27. Fallus, określane również militarno-przemocowymi metaforami, bywał nazywany dzidą, mieczem, pułkownikiem, pistoletem, nożem. Stanowiły one zaprzeczenie delikatności i podatności na zranienie. Zob. Wojciech Śmieja, *Po męstwie* (Wołowiec: Wydawnictwo Czarne, 2024), 50.

patriarchalnych stereotypów i czyni go mniej widocznym w strukturze rodziny:

Ojciec jest małej. Miejsce w domu ograniczone. Ojciec musi zrobić miejsce. Ojciec mieści się w pięści matki [...]. Być w domu = być w matce. Ściany są skórą. Korytarze mają ręce. Drzwi są ustami. Każdy otwór po sęku to oko [...]. Czasem ojciec siedzi na kanapie z szeroko rozstawionymi nogami. Ale szeroko rozstawione nogi nie są w gratisie. Ojciec musi trochę z siebie odciąć. Odcina trzy godziny głosu. Za to dom pozwala mu przez chwilę siedzieć z szeroko rozstawionymi nogami<sup>28</sup>.

Ta “miniaturyzacja” ojca symbolizuje pozorny upadek patriarchalnego autorytetu, tradycyjnie zakorzenionego w sile i dominacji. Matka, stając się centrum życia rodzinnego (metaforycznie “bycie w domu = bycie w matce”), przyjmuje rolę dawniej przypisywaną ojcu, realizując elementy patriarchalnej władzy, takie jak kontrola nad otoczeniem i pozostałymi domownikami. Ojciec natomiast, próbując odzyskać poczucie męskości, podejmuje gesty symboliczne – jak siedzenie z szeroko rozstawionymi nogami, klasyczny znak męskiej dominacji, czy przekazanie synowi scyzoryka jako emblematu męskiego dziedzictwa. Te działania mają jednak charakter chwilowy i wymagają od ojca kompromisów oraz poświęceń, ujawniając niemożność pełnego odtworzenia heteropatriarchalnej roli w zmienionym układzie społecznym. Jego sytuacja ilustruje performatywny charakter narzuconej roli, która generuje więcej frustracji niż satysfakcji. W ten sposób powieść obrazuje proces stopniowej erozji heteropatriarchalnych struktur, od zamiany ról płciowych i eksperymentowania z tożsamością po niejednoznaczną wizję przyszłości, w której tradycyjne modele władzy zostają zakwestionowane.

Powieść *Drzewo krwi* ukazuje nam zatem proces dorastania dziecka do heteropatriarchalnych norm społecznych. W tym systemie kobiety pełnią przede wszystkim rolę strażniczek norm społecznych oraz opiekunek tradycji, nierzadko nieświadomie reprodukując mechanizmy opresji, których same doświadczają. Analiza wymaga jednak uwzględnienia źródeł ich frustracji i blokad emocjonalnych w relacji z dzieckiem, wynikających z własnych doświadczeń opresji, niezaspokojonych potrzeb oraz tłumionych emocji.

---

28. l'Horizon, *Drzewo krwi*, 72.

## Opresyjność struktur heteropatriarchalnych i ich wpływ na życie kobiet

Postawa matki została ukształtowana przez społeczne ograniczenia, które narzucały kobietom ściśle zdefiniowane role i oczekiwania. Jak sama przyznała:

Ojcu bardzo zależało, żeby mój brat skończył liceum [...]. Jak ja weszłam w ten wiek, nie było mowy o liceum. 'Na co ci to? I tak nie dasz rady. To są wyrzucone pieniądze, wyjdiesz za mąż i urodzisz dzieci'<sup>29</sup>.

Ta wypowiedź ukazuje, jak patriarchalny system pozbawiał kobiety dostępu do systemu edukacji, a następnie do rynku dobrze płatnej pracy, redukując je do roli przyszłych żon i matek. Późniejsze relacje między rodzicami głównego bohatera można interpretować jako dynamiczne sprzężenie zwrotne: kobieta, przejmując władzę w przestrzeni domowej, marginalizuje mężczyznę, jednocześnie powielając patriarchalne wzorce; mężczyzna natomiast, starając się wypełniać tradycyjną rolę, podtrzymuje system, który go ogranicza. Cisheteropatriarchat kształtuje ich zachowania, a każda próba oporu prowadzi do jego odtworzenia w zmienionej formie. W ten sposób powieść obrazuje, jak patriarchat deformuje relacje rodzinne, czyniąc z ich uczestników aktorów w narzuconym teatrze władzy i zależności.

W momentach gniewu dziecko dostrzega, jak "matka zamienia się w lodowatą wiedźmę"<sup>30</sup>, zmagającą się z głęboko skrywanym żalem po życiu, którego nie mogła przeżyć zgodnie z własnymi pragnieniami i marzeniami. Słowa użyte w tekście do opisanie tych podświadomych procesów, takie jak "izolować", "skryć się", "zamaskować", "stłumić" czy "przemilczeć", wskazują na mechanizmy obronne, które matka rozwijała, aby radzić sobie z niespełnieniem, frustracją i poczuciem straty. Obraz "lodowatej wiedźmy" funkcjonuje jako symbol emocjonalnego chłodu i izolacji, które matka wykorzystuje jako tarczę ochronną. Powściąga swoje uczucia, bo patriarchalny system nauczył ją postrzegać swój głos i potrzeby jako drugorzędne wobec woli mężczyzny. Ten akt autocenzury staje się zarazem źródłem jej gniewu – nagromadzone emocje, pozbawione możliwości ekspresji, przekształcają się w zimny dystans i wewnętrzny żal.

---

29. l'Horizon, *Drzewo krwi*, 74.

30. l'Horizon, *Drzewo krwi*, 78.

W tej sytuacji dziecko stosuje różne strategie osvajania lęku przed matką:

Żeby matka odtajała i przestała być lodowatą wiedźmą. Trzeba być bardzo odważnym. Trzeba do niej podejść. Tak jak się idzie do domu przez lodowate zamiecie. Trzeba wziąć ją za rękę [...]. A potem trzeba po prostu być. Nie wolno dać się zamrozić. Jak człowiek da się zamrozić, umrze. Trzeba mieć w sobie ciepło [...]. Rozmrażanie trwa długo [...]. Najdłużej rozmraża się jej twarz. Nie wolno patrzeć jej w oczy. Te jeszcze długo pozostają lodowate. Spojrzenie jak cios pięścią<sup>31</sup>.

Bohaterx rozwija subtelne strategie przetrwania, takie jak unikanie kontaktu wzrokowego z matką, aby nie pogłębiać dystansu i chronić własne poczucie bezpieczeństwa. Jednocześnie stara się zachować własną emocjonalną integralność i niezależność. Istotnym zjawiskiem, które wyłania się w tej dynamice, jest odwrócenie ról rodzinnych: dziecko staje się emocjonalnym opiekunem rodzica. Mechanizm ten, określany w literaturze psychologicznej mianem parentyfikacji, polega na przejmowaniu przez dziecko odpowiedzialności za emocjonalne potrzeby dorosłego, co skutkuje nadmiernym obciążeniem i zaburza proces kształtowania autonomii<sup>32</sup>.

## Dziedziczenie traumy i jej wpływ na więzi rodzinne

Dla pełnego zrozumienia utworu kluczowe jest uwzględnienie wpływu struktur heteropatriarchalnych na doświadczenia kobiet związane z przemocą i opresją. Heteropatriarchat sprzyja przemocy wobec kobiet, ponieważ opiera się na hierarchicznych relacjach płci, w których męskość wiązana jest z dominacją, a kobiecość z podporządkowaniem. Doświadczenie przemocy w ramach heteropatriarchatu skutkuje traumą, która nie tylko wpływa na psychikę jednostki (np. wstyd, poczucie winy, obniżona samoocena), lecz także ogranicza możliwości samorealizacji i podejmowania decyzji niezależnych od społecznych oczekiwań. W *Drzewie krwi* trauma matki jest przedstawiona jako "archiwum przemocy" – nagromadzenie cudzych historii i doświadczeń, które uniemożliwia jej tworzenie własnej narracji życiowej. Matka, czytając o losach kobiet z minionych epok,

---

31. l'Horizon, *Drzewo krwi*, 80.

32. Gregory J. Jurkovic, *Lost Childhoods: The Plight of the Parentified Child* (New York: Psychology Press, 1997).

zrobiła z siebie archiwum wszystkich kobiet doświadczających przemocy. Zbierała historie i uczucia, przechowywała je w sobie i na własną historię nie miała już miejsca<sup>33</sup>.

Literatura ukazuje więc traumę nie tylko jako indywidualne cierpienie, lecz także jako proces społeczno-kulturowy, wpisany w struktury władzy. Ważne miejsce w tej historii zajmują czarownice – kobiety skazane na śmierć za nie-  
respektowanie patriarchalnych norm kulturowych. Były to zazwyczaj osoby samotne, niezależne, odważne, często posiadające wiedzę na temat leczenia czy położnictwa. Do oskarżenia o czary wystarczył silny charakter, wyzwolona seksualność lub po prostu zachowanie odbiegające od przyjętych norm. W konsekwencji każda kobieta była potencjalnym celem prześladowań, niezależnie od swoich działań<sup>34</sup>. “Przewinienia” kobiet – takie jak nieposłuszeństwo, odmienność czy autonomia – z perspektywy współczesnej odczytywane są jako oznaki emancypacji i próby przełamania opresyjnych struktur<sup>35</sup>.

Matka głównego bohatera, namiętnie poszukując informacji o kobietach prześladowanych i skazywanych jako “czarownice”, przyjęła na siebie ciężar ich doświadczeń, stając się nośnikiem zbiorowego bólu, który odciska swoje piętno w jej ciele i psychice. Taka forma pamięci okazuje się destrukcyjna, prowadząc do stanu ciągłej gotowości, lęku i niepokoju.

Psychoterapeuci zajmujący się traumą zwracają uwagę na jej wpływ na sposób regulacji emocji w rodzinie i przekazy międzypokoleniowe:

Jeśli rodzic ma trudności z regulowaniem własnych emocji, upośledza to jego zdolność do odzwierciedlania emocji dziecka i uspokajania go, co z kolei zwiększa

---

33. l’Horizon, *Drzewo krwi*, 50.

34. Mona Chollet, *Czarownice. Niezwyciężona siła kobiet*, przeł. Sławomir Królak (Kraków: Karakter, 2019).

35. W powieści wymienione zostały postacie i grupy kobiet symbolizujące cierpienie wynikające z patriarchalnego ucisku, ale także siłę i odwagę w próbach jego przełamania. Elisabeth Kopp i Joanna d’Arc reprezentują kobiety odważne, które mimo przełamania barier płciowych zostały zniszczone przez system – pierwsza przez polityczne naciski, druga spalona na stosie. Virginia Woolf, Anne Lister i Lady Diana pokazują różne oblicza opresji wobec kobiet twórczych, niezależnych lub publicznych – od presji społecznej po zniszczenie emocjonalne i fizyczne. Kobiety zakrywające twarze, pracownice fabryk tekstyliów w Azji czy więźniarki z Hindelbanku symbolizują zbiorowe doświadczenie wycisku i ograniczania wolności, a kobiety z Afryki – walkę z nierównościami i przemocą. Wreszcie czarownice, takie jak Anna Göldi czy Catherine Repond, reprezentują kobiety uciskane za odmienność i niezależność. Wszystkie te figury pokazują, jak patriarchat uciska kobiety, ale ich historie stanowią też inspirację do walki o emancypację i równość.

prawdopodobieństwo, że dziecko rozwine wtórne strategie przywiązaniowe. Trudności te mogą być przekazywane z pokolenia na pokolenie. Rodzic, który doświadczył traumy, staje się mniej wrażliwy na potrzeby dziecka [...]. Trauma może być również przekazywana przez opowieści. Opowieści te mogą wzbudzać w słuchaczu tak duże napięcie, że pozostaje mu odcięcie się od emocji, które wzbudzają [...]<sup>36</sup>.

Pisząc o traumatycznych doświadczeniach rodzin ofiar Holokaustu, Michał Bilewicz konstatował: “Głęboki niepokój ocalonych kształtuje wrażliwość kolejnego pokolenia. Dzieci strauumatyzowanego pokolenia starają się zrozumieć niepokój swoich rodziców”<sup>37</sup>. Badania pokazują, że strauumatyzowani rodzice są mniej dostępni emocjonalnie dla swoich dzieci, ponieważ ich uwaga pozostaje silnie zaabsorbowana przeszłością. Tę zależność można odnieść do zachowania matki wobec dziecka. W tym sensie powieść ukazuje mechanizm kulturowego dziedziczenia traumy, przedstawiając, w jaki sposób niewyrażony ból i przemilczane historie wpływają na dynamikę rodzinną oraz kształtują emocjonalne i psychologiczne doświadczenia dziecka. W rezultacie dziecko wycofuje się, napotyka trudności w ekspresji emocjonalnej i nie potrafi zrozumieć rodzinnej zmowy milczenia. Należy jednak podkreślić, że odpowiedzialność za te mechanizmy nie spoczywa na matkach, lecz na systemie cisheteropatriarchalnym, który wytwarza strukturalne źródła opresji i cierpienia. Warto też zauważyć, że różne dzieci mogą reagować odmiennie na podobne doświadczenia, co wskazuje na złożoność mechanizmów adaptacyjnych wobec traumy.

W *Drzewie krwi* trauma wyrasta z opresyjnych struktur społecznych, które znajdują swoje odzwierciedlenie w relacjach rodzinnych i doświadczeniu przemocy domowej. Matka ostatecznie ujawnia to dziecku słowami: Irmę prawdopodobnie zapłodnił jej własny ojciec, pradziadek, prawdopodobnie w kurniku, [...] matka zadzwoniła na policję, [...] oddała własną córkę do więzienia dla kobiet w Hindelbanku, [...] powiedziała matce, bo matka ją o to zapytała, bo matka to czuła, i że prababka zabroniła jej komukolwiek o tym mówić<sup>38</sup>.

Irma, siostra babki, zaszła w ciążę i została osadzona w więzieniu dla kobiet w Hindelbanku – największej tego typu instytucji w ówczesnej Szwajcarii.

---

36. Szymon Chrzóstowski, *Narracyjna terapia więzi. Przewodnik psychoterapeuty par* (Warszawa: PWN, 2021), 102.

37. Michał Bilewicz, *Traumaland. Polacy w cieniu przeszłości* (Kraków: WAM, 2023), 31.

38. l’Horizon, *Drzewo krwi*, 350.

Było to miejsce, w którym “niemoralność”, definiowana przez patriarchalne kryteria, stawała się podstawą do instytucjonalnego karania i kontroli kobiet. Przypadek ten odzwierciedla szerszy schemat historyczny, w ramach którego obwiniano kobiety o przemoc seksualną, jakiej doświadczały, a ich życie poddawano kontroli za pomocą instytucji takich jak więzienia, szpitale psychiatryczne czy domy poprawcze.

Opowieść o przemocy seksualnej staje się elementem rodzinnej pamięci, a jej ciężar przenosi się na głównego bohatera, który musi skonfrontować się z tą przeszłością, aby lepiej zrozumieć zarówno siebie i mechanizmy kształtujące relacje rodzinne. Jak zauważa Bilewicz, w rodzinach dotkniętych traumą dzieci często przejmują emocje i niepokój rodziców, nie zawsze rozumiejąc ich źródło. W *Drzewie krwi* ten proces przyjmuje formę ciągłego napięcia i niemożności oddzielenia teraźniejszości od przeszłości. Milczenie i zakaz mówienia, narzucone rodzinie przez babkę, tworzą atmosferę tajemnicy i niedopowiedzenia, kształtując relacje przez wiele pokoleń. Międzypokoleniowy przekaz traumy nie opiera się bowiem na jej biologicznym dziedziczeniu, lecz na obecności w historii rodziny chronicznego stresu, co prowadzi do nasilania negatywnych reakcji na zdarzenia przypominające traumatyczne doświadczenia wcześniejszych pokoleń<sup>39</sup>. Podmiot narracyjny, próbując zrozumieć własną rodzinę, jednocześnie konfrontuje się z szerszymi strukturami kulturowymi – heteropatriarchatem i tabuizacją przemocy – które legitymizują milczenie wokół traumatycznych doświadczeń. W tym kontekście pojawia się konstatacja: Rodzina to połączenie, które powstaje wskutek dziedziczenia osobistych traum, kultura to połączenie wskutek dziedziczenia traum kolektywnych<sup>40</sup>.

Destrukcyjna siła heteropatriarchatu polega przede wszystkim na legitymizowaniu dominacji i przemocy jako podstawowych mechanizmów organizujących życie rodzinne. System ten wzmacnia nierównowagę władzy, sankcjonując kontrolę jednych członków rodziny nad innymi, co w konsekwencji przyczynia się do emocjonalnej niedojrzałości rodziców. Ujawnia się ona w trudnościach z samoregulacją, w braku umiejętności rozpoznawania własnych potrzeb, w niezdolności do akceptacji autonomii dziecka oraz w tendencji do uzależniania go od siebie. Dzieci wychowywane w takich rodzinach czują się emocjonalnie osamotnione, uwikłane w problemy dorosłych. Cierpią z powodu braku zainteresowania ze strony bliskich; stają się ofiarami

---

39. Bilewicz, *Traumaland*, 41.

40. l'Horizon, *Drzewo krwi*, 134.

przekraczania granic, a ich potrzeby i emocje pozostają niewidzialne i niesłyszane<sup>41</sup>. W rezultacie nie doświadczają bliskiej, bezpiecznej więzi z dorosłym, co utrudnia im odtworzenie takiej relacji w dorosłym życiu bez odpowiedniego wsparcia profesjonalnego bądź krytycznej refleksji nad własną przeszłością.

### Poza binaryzmem płci Płynna tożsamość i kontakt ze światem nie-ludzkim jako źródło mocy

Bohaterx poszukuje ocalenia od heteropatriarchalnych struktur poprzez przyjęcie nowej formuły tożsamościowej: “Dziecko czuło wyraźnie to, co wcześniej mgliście wiedziało: skąd pochodzi jego moc. Że to magia wody, płynięcia, przesączania”<sup>42</sup>. Woda symbolizuje ruch i płynność, przeciwstawne sztywnej strukturze płci. Dziecko, które wcześniej odczuwało presję wyboru między byciem mężczyzną a kobietą, odzyskuje sprawczość poprzez odrzucenie tych ram. Płynność można rozumieć jako model tożsamości sytuujący się poza binarną logiką płci i destabilizujący jej utrwalone kategorie. Przesączanie zastępuje znikanie jako sposób radzenia sobie z opresją – oznacza zdolność przenikania przez struktury bez poddania się im. Woda, jako symbol rozmrażania i odrodzenia, neutralizuje ogień i umożliwia deeskalację napięć. Moc dziecka tkwi w zdolności do transformacji, a nie w podporządkowywaniu się normom, co można odczytać jako deklarację autonomii oraz wybór niebinarności jako przestrzeni wolności. Nie jest to jednak wybór całkowicie wyzwalający: płynna, zmienna tożsamość doświadcza świata jako przestrzeni nieustannego napięcia, a zakorzenienie w nim wymaga łączenia pragnienia wolności z koniecznością życia w niejednoznaczności. *Queer studies* podkreślają wprawdzie prawo do postrzegania tożsamości jako czegoś drżącego, niepewnego, przypominającego kłaczę, jednak praktykowanie stanu, w którym “wszystko jest zawsze tak okropnie jednocześnie i splątane”<sup>43</sup> wiąże się z doświadczeniem dezorientacji, lęku i nieustannego napięcia egzystencjalnego. Queerowa tożsamość i życie są z natury niestabilne, fragmentaryczne i ulotne. Ich specyfika polega na ciągłym ruchu, zmienności i otwartości na nowe formy istnienia, które wymykają się ustalonym normom i hierarchiom

---

41. Zob. Joanna Flis, *Co ze mną nie tak? O życiu w dysfunkcyjnym domu, środowisku, w Polsce i o tym, jak sobie z tym (nie) radzimy* (Kraków: Znak, 2023).

42. l’Horizon, *Drzewo krwi*, 114.

43. l’Horizon, *Drzewo krwi*, 135.

społecznym. W kontaktach społecznych oznacza to zarówno potencjał nowatorskich sposobów budowania relacji, jak i napięcia wynikające z faktu, że większość ludzi przywykła do postrzegania tożsamości jako stałej i przewidywalnej.

Rozważania o tożsamości w *Drzewie krwi* można powiązać z koncepcjami przedstawionymi przez Astridę Neimanis w eseju “Hydrofeminism: Or, On Becoming a Body of Water”, na który autorx bezpośrednio powołuje się w końcowych partiach powieści<sup>44</sup>. Neimanis posługuje się metaforą “ciała wody” jako dynamicznego, otwartego systemu, który wymienia materię, doświadczenia i wpływy z otoczeniem. Jej feministyczna perspektywa materialistyczna kwestionuje indywidualizm, podkreślając współlistnienie ciał w globalnej, wodnej sieci. Ciała wodne nie są zamkniętymi bytami – przekazują nie tylko wodę, lecz także historie, traumy oraz odpowiedzialność za świat. Taka perspektywa podważa antropocentryczną i patriarchalną koncepcję ciała jako suwerennej, odizolowanej jednostki. Neimanis wskazuje ponadto, że woda działa jak nośnik pamięci, tworząc archiwa doświadczeń oraz przestrzenie uzdrowienia, a tym samym redefiniuje tożsamość jako proces współzależności. W tym ujęciu queerowe formy “rodzin z wyboru” oraz głębokie więzi przyjaźni – często niedoceniane w cisheteropatriarchacie jako konkurencyjne wobec życia rodzinnego – można rozumieć jako alternatywne modele wspólnoty i odpowiedzialności.

Innym sposobem na zachowanie autonomii staje się poszukiwanie ukojenia w świecie roślin. Kluczową rolę w tym procesie odgrywa buk czerwony, rosnący w rodzinnym ogrodzie – drzewo jednopienne, na którym współlistnieją zarówno kwiaty męskie, jak i żeńskie. To właśnie w cieniu jego majestatu dziecko znajduje schronienie, dorasta i odkrywa własną tożsamość. Tam też otwiera się przed nim inny wymiar egzystencji, zapisany w tekście nie prozą, lecz językiem poetyckim. Fragmenty, w których poezja zastępuje prozę, sygnalizują zmianę rejestru narracyjnego: dyskurs opisowy zostaje przeformułowany w tryb liryczny, charakteryzujący się intensyfikacją metaforyczności oraz przewagą modalności emocjonalnej i intuicyjnej. Zmiana ta powiązana jest z motywem samopoznania oraz z reprezentacją relacji jednostki z przyrodą. Poza ogrodem istnieją:

---

44. Astrida Neimanis, “Hydrofeminism: Or, On Becoming a Body of Water”, w: *Undutiful Daughters: Mobilizing Future Concepts, Bodies and Subjectivities in Feminist Thought and Practice*, red. Henriette Gunkel, Chrysanthi Nigianni, Fanny Söderbäck (New York: Palgrave Macmillan, 2012).

Ojcowie. Kolacje. Domy jednorodzinne. Żeby wyglądały. Jak ojcowie, jak kolacje, jak domy jednorodzinne. To one są tym, co żyje<sup>45</sup>.

Wymienione elementy świata przedstawionego są symbolami heteropatriarchatu i reprezentują ustalone role oraz oczekiwania społeczne. Ojciec jest tradycyjnie uosobieniem autorytetu i głowy rodziny, kolacja – rytuałem podtrzymującym iluzoryczną rodzinną harmonię, a dom jednorodzinny – materialnym symbolem stabilności i sukcesu w ramach klasy średniej. Słowo “wyglądały” podkreśla nacisk na fasadę, na zgodność z kulturowym i społecznym ideałem. Te społeczne konstrukty (ojciec, kolacja, dom) stają się “żyjącymi” bytami, dominującymi nad autentycznym doświadczeniem jednostek. W *Drzewie krwi* zostają one jednak symbolicznie pożegnane – jako elementy porządku, który utracił swoją wiarygodność i przestaje pełnić funkcję stabilizującą.

## Podsumowanie

Tytuł debiutanckiej powieści Kim de l'Horizon można odczytywać jako wielopoziomowy symbol, łączący tematykę transgeneracyjnej traumy, rodzinnych wzorców opresji, historii kobiet oraz poszukiwania tożsamości przez dziecko niebinarne. Motyw “matczyne drzewo krwi” staje się metaforą próby zrozumienia siebie poprzez konfrontację z opresją doświadczaną przez wcześniejsze pokolenia. Bohaterx eksploruje wpływ przemocy na więzi rodzinne i poszukuje sposobów na przerwanie tego cyklu. Narratorx podkreśla, że trauma rodzinna nie jest abstrakcyjnym pojęciem, lecz doświadczeniem zakorzenionym w ciele i emocjach kolejnych pokoleń. Opisu jąc je, przełamuje tabu wokół bólu, przemocy i cierpienia, które przez lata były tłumione w rodzinnej narracji. Ten gest narracyjny nie sprowadza się do ekspresji gniewu czy rozpacz, ale pełni funkcję oczyszczającą, umożliwiającą przerwanie toksycznych wzorców i zapobieżenie ich dalszej transmisji. Zrozumienie przeszłości i odtworzenie kluczowych momentów dorastania do cisheteropatriarchatu jawi się tu jako krok ku uzdrowieniu. Autofikcja staje się tu narzędziem odzyskiwania narracji, w której queerowe doświadczenie może znaleźć swój wyraz i zostać zapisane. Jest to forma sprzeciwu wobec fikcji nieistnienia, która w heteropatriarchalnym świecie spycha tożsamości niebinarne

---

45. l'Horizon, *Drzewo krwi*, 70.

i nieheteronormatywne na margines<sup>46</sup>. Ostatecznie *Drzewo krwi* wskazuje, że odzyskanie podmiotowości wymaga opowiedzenia własnej historii i przepracowania jej w konfrontacji z doświadczeniami przemocy oraz wykluczenia.

## Bibliografia

- Ahmed, Sara. *The Cultural Politics of Emotion*. Edinburgh: Edinburgh University Press, 2004.
- Bilewicz, Michał. *Traumaland. Polacy w cieniu przeszłości*. Kraków: WAM, 2023.
- Brown, Brené. *Imperfect. Dary niedoskonałości*, przeł. Magda Witkowska. Warszawa: Larum, 2024.
- Chollet, Mona. *Czarownice. Niezwyciężona siła kobiet*, przeł. Sławomir Królak. Kraków: Karakter, 2019.
- Chrzastowski, Szymon. *Narracyjna terapia więzi. Przewodnik psychoterapeuty par*. Warszawa: PWN, 2021.
- Czarnacka, Agata. "Patriarchat". W: *Encyklopedia gender. Płeć w kulturze*, red. Monika Rudaś-Grodzka, Grażyna Latos i in., 369–371. Warszawa: Wydawnictwo Czarna Owca, 2014.
- Diagnoza i terapia par. Tom II: Specyficzne zjawiska w diagnostyce par*. Red. Bartosz Zalewski, Hanna Pinkowska-Zielińska. Warszawa: PWN, 2022.
- Flis, Joanna. *Co ze mną nie tak? O życiu w dysfunkcyjnym domu, środowisku, w Polsce i o tym, jak sobie z tym (nie) radzimy*. Kraków: Znak, 2023.
- Harris, Angela P. "Heteropatriarchy Kills: Challenging Gender Violence in a Prison Nation". *Washington University Journal of Law and Policy* 37, nr 1 (2011), 13–66.
- Jurkovic, Gregory J. *Lost Childhoods: The Plight of the Parentified Child*. New York: Psychology Press, 1997.
- "Kim de l'Horizon". W: *Wikipedia*. [https://en.wikipedia.org/wiki/Kim\\_de\\_l%27Horizon](https://en.wikipedia.org/wiki/Kim_de_l%27Horizon) (16.01.2025).
- l'Horizon, Kim de. *Drzewo krwi*, przeł. Elżbieta Kalinowska. Kraków: Wydawnictwo Literackie, 2024.
- Munt, Sally R. *Queer Attachments: The Cultural Politics of Shame*. London: Routledge, 2007. <https://doi.org/10.4324/9781315245478>.

---

46. Ze względu na ograniczoną objętość tekstu nie rozwijam tu wątku korelacji między płcią, seksualnością i narodem, wpływu twórczości i kreatywności na redefiniowanie tożsamości oraz tekstowej opowieści o metropolitalnej queerness, a także pomijam ważny wątek zmagania dorosłego bohatera ze swoją tożsamością. Te zagadnienia zostaną pogłębione w innym tekście.

- Neimanis, Astrida. "Hydrofeminism: Or, On Becoming a Body of Water". W: *Undutiful Daughters: Mobilizing Future Concepts, Bodies and Subjectivities in Feminist Thought and Practice*, red. Henriette Gunkel, Chrysanthi Nigianni, Fanny Söderbäck, 85–100. New York: Palgrave Macmillan, 2012.
- Price, Devon. *Oduczmy się wstydu. Jak odrzucić kulturę samooskarżeń i odzyskać siłę*. Warszawa: Biała Plama, 2025.
- Rich, Adrienne. *Zrodzone z kobiety: macierzyństwo jako doświadczenie i instytucja*. Warszawa: Wydawnictwo Sic!, 2000.
- Smith, Andrea. "Heteropatriarchy and the Three Pillars of White Supremacy". W: *The Color of Violence: The INCITE! Anthology*, red. INCITE! Women of Colour Against Violence, 66–73. Durham: Duke University Press, 2016.
- Śmieja, Wojciech. *Po męstwie*. Wołowiec: Wydawnictwo Czarne, 2024.
- Walczevska, Sławomira. *Damy, rycerze, feministki. Kobiety dyskurs emancypacyjny w Polsce*. Kraków: eFKa, 2000.
- Warner, Michael. *Fear of a Queer Planet: Queer Politics and Social Theory*. Minneapolis: University of Minnesota Press, 1993.

